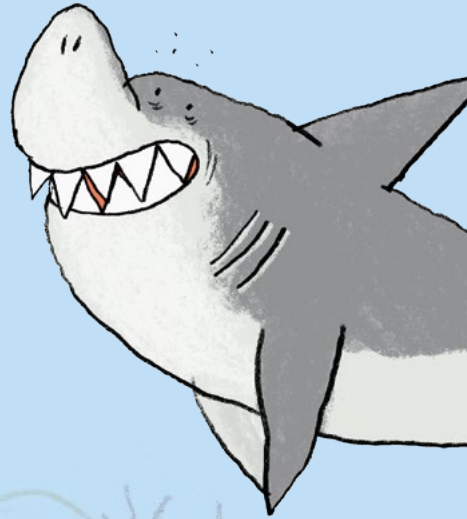


Megumi Iwasa

Pozdrowienia
od nieśmiałego
rekina

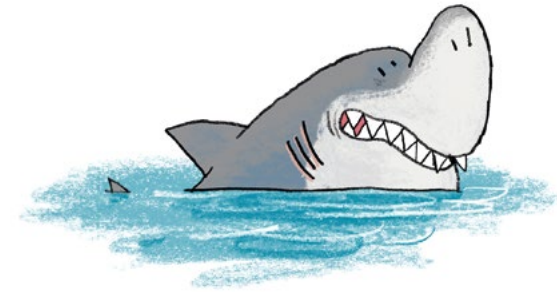


ilustrował
Jörg Mühle

dwie siostry

Megumi Iwasa

Pozdrowienia od nieśmiatego rekina



ilustrował
Jörg Mühle

z języka japońskiego przełożyła
Anna Zalewska



Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2024

tytuł oryginału: *Boku wa ki no chiisai Samejirō to iimasu*

tytuł wydania niemieckiego z ilustracjami Jörga Mühlego: *Viele Grüße vom schüchternen Hai*

© Copyright for the text by Megumi Iwasa, 2019

First published in Japan in 2019 by KAISEI-SHA Publishing Co., Ltd., Tokyo

Polish translation rights arranged with KAISEI-SHA Publishing Co., Ltd.

through Japan Foreign-Rights Centre

© Copyright for the illustrations by Moritz Verlag GmbH, Frankfurt am Main 2021

Polish language edition arranged through mundt agency, Düsseldorf

© Copyright for the Polish translation by Anna Zalewska, Warszawa 2024

© Copyright for this edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2024

ISBN 978-83-8150-632-8

wydanie I

wydawnictwodwiesiostry.pl

pismo odręczne: Piotr Baldyga, Klaudia Koziańska, Zuza Kruk

redakcja: Anna Mirkowska

korekta: Dominika Cieśla-Szymańska

skład i przygotowanie do druku: Piotr Baldyga

druk: Białostockie Zakłady Graficzne SA

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.

al. 3 Maja 2 m. 183

00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

Cześć!

Zdarza się, że inni nas nie rozumieją, prawda?

A przecież jest zupełnie inaczej, niż oni myślą!

*Kiedy nas nie rozumieją, jest nam smutno
i po prostu przykro. Czujemy się samotni.*

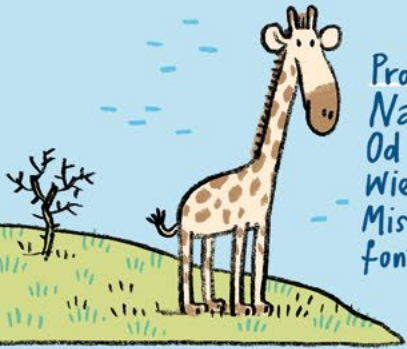
*A czasami chcemy, żeby inni nas zrozumieli,
ale mówimy sobie: „No trudno!” i się poddajemy.*

Ale wiecie, świat jest duży.

Na pewno jest gdzieś ktoś, kto was zrozumie.



Przyjaciele z Morza Wielorybiego



Żyrafa
Z nudów wystał list do „Tego, kto mieszka za horyzontem” i zyskał nowych przyjaciół.

Profesor Wieloryb (Wielorystaw)
Nauczyciel na emeryturze. Od zawsze mieszka przy Wielorybim Przylądku. Mistrz wydmuchiwania fontann.

Wielorybi
Przylądek



Wieloryś
Młody wielorybek. Wychowany przy Vchatkowej Wyspie. Po śmierci dziadka zamieszkał przy Wielorybim Przylądku.

Miss Wielorybiego Przylądka (Wielostawa)
Po latach wróciła na Morze Wielorybie i wyszła za profesora Wieloryba.

Vchatek
Najlepszy przyjaciel Wielorysia.

Vchasia
Siostrzyczka Vchatka.

Finka
Delfinka. Po przeczytaniu listu Vchatka została jego przyjaciółką.

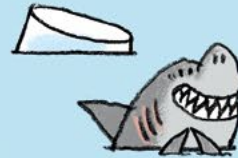


Listonosz Pelikan
Doręczyciel poczty lotniczej. Jego pierwszym klientem został Żyrafa.

Foka listonoszka
Doręczycielka poczty morskiej. Bardzo pracowita i staranna.



Listonosz Foczek
Uczeń Foki listonoszki, doręczyciel poczty morskiej. Trochę bojaźliwy i bardzo roztrzepany.



Renio Zabek
Rekin. Budzi lęk samym wyglądem i nie może znaleźć przyjaciół. Tak naprawdę jest bardzo nieśmiały.

Superwir
Kręciołek Numer 1



Żółtwistaw
Żółt morski. Lubi być sam i majsterkować. Podróżując, zbiera materiały, z których może coś stworzyć.



Wydrzystaw
Chybotko. Z rodzinnej Wydrzastej Wyspy wyruszył w podróż i zamieszkał w Wodorostowym Lesie.

Wodorostowy
Las

Profesor Pingwin
Przyjaciel Żyrafy, uczeń profesora Wieloryba. Założył szkołę na Pingwiniej Wyspie.



Spis treści



Renio Ząbek wzdycha 11



Przeprowadzka? 27



Rekinisław i Żółwisław 33



Odpowiedź
Wydrzysława Chybotki 47



Chciałbym pomóc, ale... 61

Jest list! Jest list! 69



Gospoda pod Wodorostem 83



Pierwszy list 91



Spotkanie z profesorem
Wielorybem 101

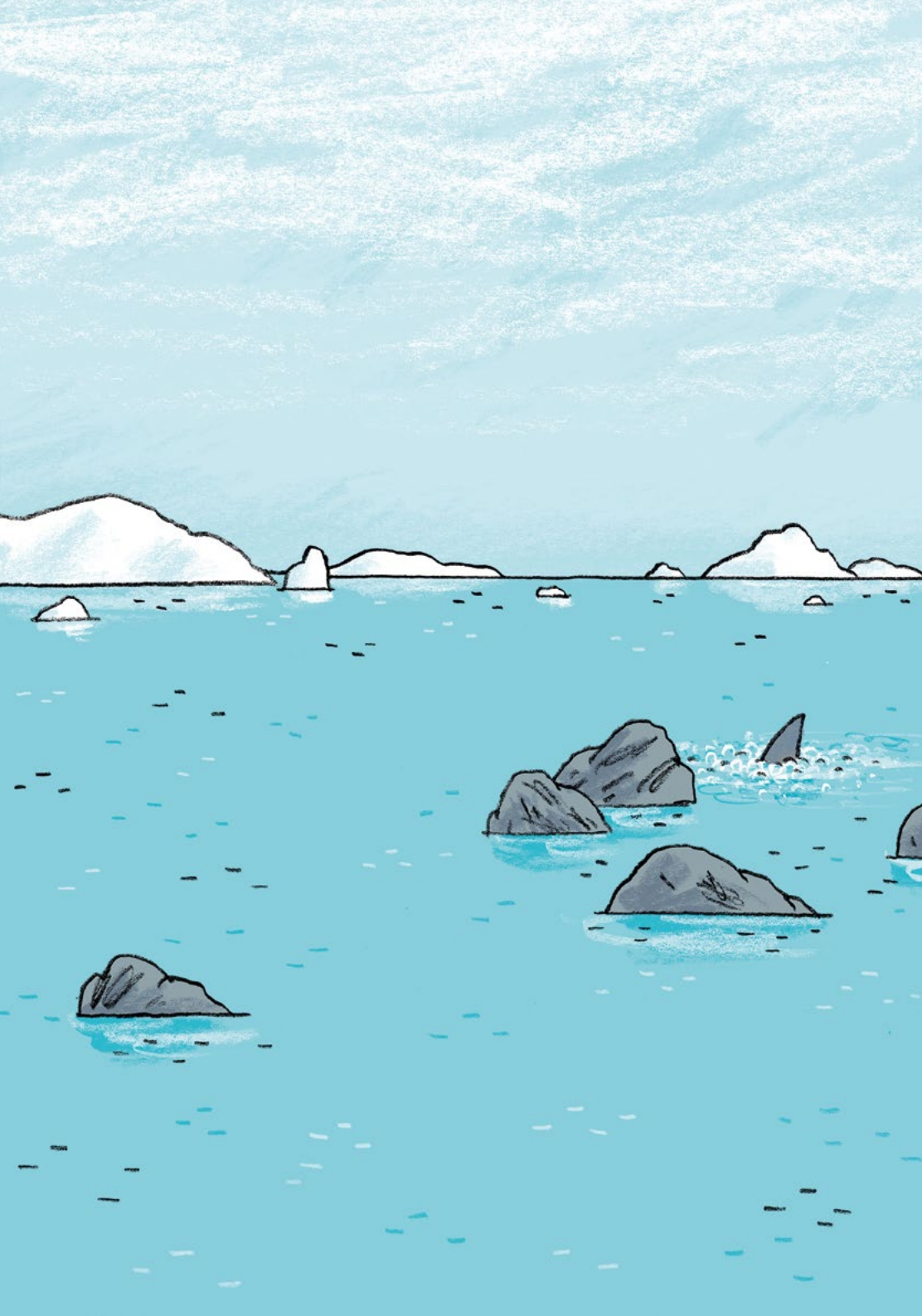


No, no... 109



Co było potem? 115





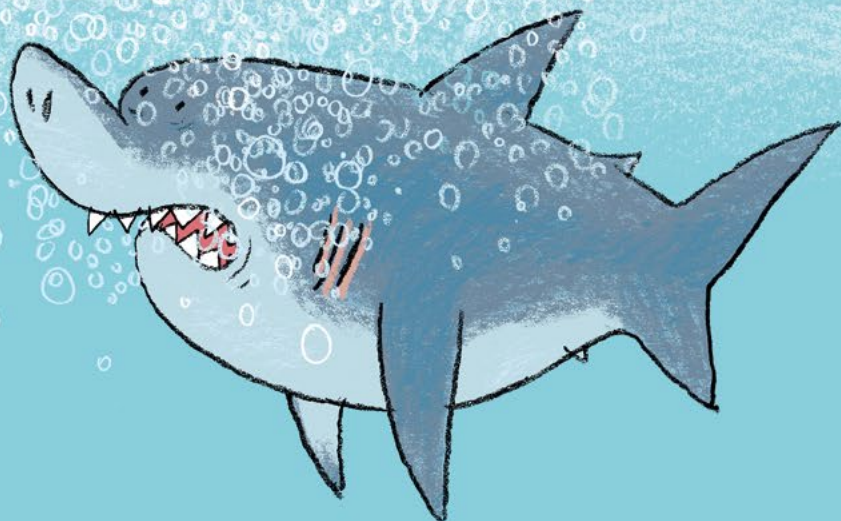
Renio Ząbek wzdycha

Jesteśmy na Morzu Wielorybim.
Dziś nie ma fal. Cisza i spokój.

A to co? Z głębi wydostają się bąbelki...
Spróbujmy zanurkować.

Ach, no tak. Wypływają zza tej skały.
Ktoś tam chyba jest.

Ech... bul-bul-bul.
Ech... bul-bul-bul.



Smukła, opływowa sylwetka. Złowroga trójkątna płetwa na grzbiecie...

Ech... bul-bul-bul-bul.

To rekin.

Za każdym razem, gdy wzdycha, spomiędzy jego lśniących, ostrych zębów z głośnym bulgotaniem wydostają się bąbelki.

Rekin nazywa się Renio Ząbek.

I właśnie teraz jest w Morzu Wielorybim, gdzie zajmuje się wzdychaniem.

A wszystko przez pewien list.

Jak to?

Pytacie, jaki związek może mieć list ze wzdychaniem?

Było to tak...

Pewnego dnia Renio grzebał nosem w piasku, poszukując małży (bo bardzo je lubi), gdy wtem ktoś go zaczepił:

– Przepraszam, przepraszam najmocniej!

– Co? Kto? Ja?

– Tak. Jestem w podróży, nie znasz może jakiejś gospody, kwatery, miejsca, gdzie mogę zanoćować?

To był żółw z torbą na grzbiecie.

– Kwatera? Zaraz, zaraz...

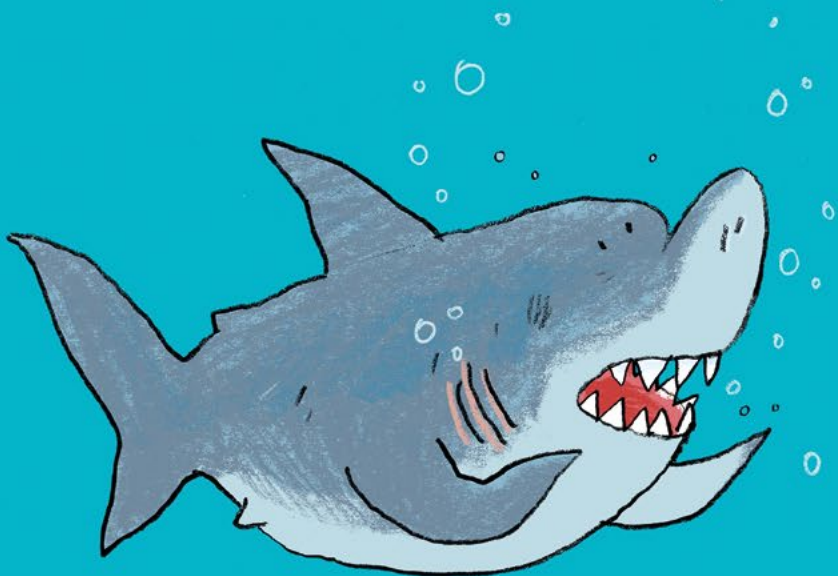
Renio Ząbek rozejrzał się zakłopotany. Nie był przyzwyczajony, że ktoś go tak nagle zagaduje!

Do zagadywania innych też nie.

Żółw chyba się zorientował, że Renio poczuł się niepewnie.

– Ojej, przepraszam, że zawracam głowę.

Już ci nie przeszkadzam – powiedział z ukłonem i chciał odpłynąć.



– Hej, zaczekaj chwileczkę! – zawołał Renio. –

Mam tu coś takiego... – Wyciągnął kopertę.

Kilka dni temu zauważył, że jakaś foka, która wyglądała na listonosza, upuściła list, więc podniósł go dyskretnie i zatrzymał.

– Ojej, czy to list? Mam go przeczytać?

Na pewno? No dobrze.



Nazywam się Wydrzysław Chybotko
i mieszkam w Wodorostowym Lesie.
Urodziłem się na Wydrzastej Wyspie,
ale dotarłem aż tu, gdyż jestem wydrą wędrowną.
Jestem też wydrą samotną. Ale myślę sobie,
że od czasu do czasu nieźle byłoby mieć gości.
Jeżeli wpadniecie z wizytą, możecie u mnie
przenocować.
Na łóżku z wodorostów śpi się doskonale.
Mogę też poczęstować Was matziami.

Wydrzysław Chybotko
z Wodorostowego Lasu

– O! To jest reklama kwatery prywatnej?
Właśnie czegoś takiego szukałem! Jestem ci
bardzo wdzięczny! – ucieszył się żółw i kilka razy
się uklonił. – Pan Wydrzysław z Wodorostowego
Lasu, pan Wydrzysław z Wodorostowego Lasu! –
powtarzał, odpływając.

Renio Ząbek dawno już z nikim nie rozmawiał.
– Ależ się cieszę... Aż za bardzo! – powiedział
do siebie i głos mu zadrżał. Nawet więcej: sam
Renio zadrżał na całym ciele!

Nie, nie było mu zimno. Drżał ze wzruszenia.

Ostre zęby, stercząca płetwa... Na pierwszy rzut oka Renio
Ząbek wygląda groźnie, ale to najłagodniejszy rekin na świecie.

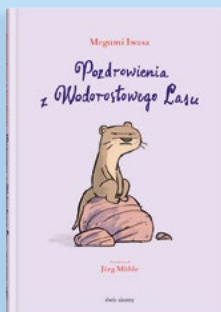
Marzy mu się przyjaźń na dobre i złe, tylko jak ją znaleźć,
kiedy wszyscy się go boją, a on boi się wszystkich?

A może wysłać list? Świetny pomysł. Gdyby jeszcze
ktoś wiedział, dokąd doręczyć odpowiedź...

Takiemu wyzwaniu może sprostać jedynie prawdziwa
mistrzyni w swoim fachu – Foka listonoszka!

Piąty tom ciepłej i dowcipnej serii
dla początkujących czytelników.

Polecamy także wcześniejsze części:



ISBN 978-83-8150-632-8



9 788381 506328 >

wydawnictwodwiesiostry.pl